

zibex, dealer (ft. vkie)

dzisiaj nas pytają
co będzie kur* jutro
wczoraj nie znałem tu jutra
a przedwczoraj spałem z wódką

ta sekunda znaczy wiele
to jest 5 i 5 minut
to sa zarobione stówki
pizdy chowajcie sie z tyłu

zawsze to chciałem mieć fury i dżipy
i walić jak fajejak typy z osiedla
i omijać przypał
jak wychodzę z domu byś o nic nie pytał
normą to było bieganie za piłką
siedzenie na ławkach
i znałem też takich co życie im prysło
i znałem też takich co mieli tu wszystko

ja nic nie miałem
ja nic nie miałem
ja nic nie miałem
tak banan powtarzał
jak nic nie miałeś
to po co w tym gadasz
miałem w chu* trawki
to po co rozprawa
choć miałem już szanse
pojawi sie sama
choć trochę zjebałem a nic nie naprawiam
jak latasz wysoko
to tak samo tu spadasz
jak jesteś wysoko
to chce ci sie latać

jak jesteś wysoko
to chce ci sie latać
ty skumaj te słowa
byś potem nie płakał
mówisz ze znowu tu nie mas zna bata
a w kieszeni słyszę ze siata i siata
mordo ja przecież postawie za brata
z wrogami to nigdy nie gadasz
i skuna nie palisz
i nie walisz włada
widz ecię nisko

a mimo to latasz
studio a nie studia
wszystko jest w bibułkach
każdy głupi tekst zapisuje se na murkach
i grafity by was wkur***
nienawidzą durnia
io io io se szukajcie nawet w stu dniach
a mimo to latasz
studio a nie studia
wszystko jest w bibułkach
każdy głupi tekst zapisuje se na murkach
i grafity by was wkur***
nienawidzą durnia
io io io se szukajcie nawet w stu dniach

[vkie:]
(...)

a mimo to latasz
studio a nie studia
wszystko jest w bibułkach
każdy głupi tekst zapisuje se na murkach
i grafity by was wkur***
nienawidzą durnia
io io io se szukajcie nawet w stu dniach
a mimo to latasz
studio a nie studia
wszystko jest w bibułkach
każdy głupi tekst zapisuje se na murkach
i grafity by was wkur***
nienawidzą durnia
io io io se szukajcie nawet w stu dniach